

Sygnatura akt VI Ka 1038/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **16 stycznia 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Marcin Schoenborn

Sędziowie SSO Małgorzata Peteja-Żak

SSO Kazimierz Cieślikowski (spr.)

Protokolant Edyta Ferencz-Trzópek

przy udziale Małgorzaty Kozickiej Prokuratora Prokuratury Rejonowej G. w G.

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2018 r.

sprawy skazanego **P. K. (K.)** ur. (...) w S.

syna L. i D.

w przedmiocie wydania wyroku łącznego

na skutek apelacji wniesionej przez skazanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 26 września 2017 r. sygnatura akt III K 732/17

na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 624 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. F. B. kwotę 147,60 zł (sto czterdzieści siedem złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 27,60 zł (dwadzieścia siedem złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony skazanego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. zwalnia skazanego od ponoszenia wydatków postępowania odwoławczego obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 1038/17

UZASADNIENIE

Apelacja skazanego jest bezzasadna.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że prawidłowo Sąd I instancji zastosował przepisy Rozdziału IX ustawy kodeks karny w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2015 r. Oczywiście, Sąd I instancji badał czy zastosowanie przepisów ustawy w brzmieniu obowiązującym poprzednio byłoby dla skazanego korzystniejsze i trafnie doszedł do przekonania, że tak nie jest. Trzeba stwierdzić, że przy zastosowaniu przepisów ustawy w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. w zbiegu realnym, umożliwiającym orzeczenie kary łącznej pozostają jedynie przestępstwa, za które orzeczono kary opisane w punktach 1, 2, 3 i 4 komparycji wyroku. Poza zbiegiem pozostaje kara opisana w punkcie 5, gdyż czyn za który tę karę orzeczono został popełniony po dacie pierwszego wyroku skazującego. Kara

ta musiałaby być wykonywana odrębnie. Gdy weźmie się pod uwagę wielość przestępstw i nikłą więź między tymi przestępstwami, to orzeczenie kary łącznej niższej niż 2 lata pozbawienia wolności nie byłoby możliwe. Sąd Okręgowy nie ma żadnej wątpliwości, że zastosowanie przepisów Rozdziału IX kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. nie było by dla skazanego korzystne.

Jedną z głównych przyczyn, dla których skazany odczuwa orzeczenie kary łącznej w takim wymiarze jak orzekł Sąd I instancji za bardzo dotkliwe jest to, że skazany (i jak wynika z wypowiedzi na rozprawie apelacyjnej także jego obrońca) dochodzi, że kara ograniczenia wolności jest pomijalna. Tymczasem podkreślić trzeba, że niezależnie od tego czy orzeczono by zastępczą karę pozbawienia wolności (w miejsce kary ograniczenia wolności), czy nie, kara ograniczenia wolności podlega łączeniu, gdy nie została wykonana, choć oczywiście stosuje się mechanizm redukcyjny z art. 87 § 1 kk.

Zrozumiałe są oczekiwania skazanego, ale wbrew pozorom Sąd I instancji, orzekając łączną karę pozbawienia wolności od kary orzekanej na zasadzie kumulacji o niemal 9 miesięcy. Choć kara orzeczona przez sąd I instancji przy zastosowaniu zasady asperacji (absorpcji częściowej) wyraźnie odbiega od kary orzekanej na zasadzie absorpcji pełnej, to nie sposób stwierdzić, że jest to kara rażąco niewspółmiernie surowa. Choć między przestępstwami za które orzeczono kary opisane w punktach 1, 4 i 5 komparycji zachodzi więź przedmiotowa i niezbyt odległa więź czasowa, to na korzyść skazanego nie przemawia. Skazany nie bacząc na przepisy regulujące bezpieczeństwo w ruchu drogowym ani na orzekane przez sądy zakazy, wreszcie zagrożenie karą pozbawienia wolności, tudzież na bezpieczeństwo innych osób siadał za kierownicą nietrzeźwy i był pięciokrotnie karany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości. Stanowi zatem wielkie zagrożenie dla bezpieczeństwa innych użytkowników dróg publicznych. Na niekorzyść skazanego przemawia również to, że skazany popełniał przestępstwa zupełnie niezależnie od zapadających wobec niego orzeczeń sądów powszechnych (dotąd był karany za przestępstwa dziesięciokrotnie). Czynniki prognostyczne zatem, mające ogromne znaczenie dla wymiaru kary łącznej przemawiają za orzeczeniem kary surowej.

W tym stanie rzeczy orzeczenie kary łącznej pozbawienia wolności na poziomie jednak wyraźnie niższym niż górna granica dla kary łącznej jest orzeczeniem wyważonym. Nie jest to z pewnością kara łagodna ale nie jest to też kara tak surowa by nie mogła być przez sąd odwoławczy zaakceptowana.

Z tych względów Sąd Okręgowy apelacji skazanego nie uwzględnił i nie widząc potrzeby dokonywania zmian, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.